

Dr hab. Janusz Sawicki, prof. UWr
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani magister Anny Michaliny Wochowskiej-Petrykowskiej
pt. „*Postępowanie wobec osób stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności*
seksualnej innych osób poprzez stosowanie środków postpenalnych.

***Założenia i rzeczywistość*”, Bydgoszcz 2025**

- napisanej pod kierunkiem naukowym Pana dra hab. Radosława Krajewskiego,
prof. UKW w Bydgoszczy

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pani mgr Anny Michaliny Wochowskiej-Petrykowskiej, ukończona w 2025 r., a napisana pod opieką naukową Pana Profesora Radosława Krajewskiego z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, poświęcona jest problematyce postępowania z osobami z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Jest to tematyka niezwykle wrażliwa w odbiorze społecznym, a dotycząca złożonych zagadnień polityki karnej, w szczególności w odniesieniu do skazanych za najpoważniejsze przestępstwa, którzy odbyli karę 25 lat pozbawienia wolności, po uprzedniej zamianie na mocy amnestii z 1989 r. orzeczonej kary śmierci. Podjęta w pracy tematyka wymagała omówienia w zakresie prawnokarnym, ze szczególnym uwzględnieniem polityki karnej, ale także ujęcia z perspektywy kryminologicznej, medycznej i psychologicznej. Jak wynika z intytulacji rozprawy, Autorka podjęła ten temat w dwóch aspektach, założeń i rozwiązań prawnych oraz praktyki ich stosowania. W zakresie omawianego tematu podstawowym aktem prawnym jest ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2022 r. poz. 1689). Rozwiązania tej ustawy i stosowane na jej podstawie środki postpenalne stanowią główny przedmiot podjętej przez Autorkę analizy dogmatycznoprawnej i badań empirycznych. Istotne znaczenie dla tematu pracy mają także inne akty prawne, przede wszystkim ustawa z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. Nr 64, poz. 390), ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.), ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2024 r. poz. 706 ze zm.), ustawa z dnia 6

listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2024 r. poz. 581), rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym (Dz.U. z 2023 r. poz. 197), czy rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom umieszczonym w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym (Dz.U. z 2014 r. poz. 88). Oceniając za trafny wybór tematu dysertacji, należy zaznaczyć, że w najnowszym polskim piśmiennictwie karnistycznym brakuje tak ukierunkowanego i pogłębionego monograficznego opracowania tematyki postępowania wobec tego rodzaju sprawców najpoważniejszych przestępstw, po odbyciu przez nich orzeczonej przez sąd długoterminowej kary pozbawienia wolności. Przedłożona przez Autorkę praca świadczy zatem o umiejętności dokonania wyboru ważnego przedmiotu rozważań i analiz naukowych, i stanowi zarazem oryginalne opracowanie istotnego problemu badawczego. Należy więc uznać, że temat wybrany przez Doktorantkę jako przedmiot rozprawy doktorskiej jest aktualny, a także ważny zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia, i może on w pełni służyć jako temat rozprawy o takim charakterze.

Odnosząc się do samego tytułu rozprawy należy stwierdzić, że Autorka zatytułowała ją prawidłowo. Tytułowe *„postępowanie wobec osób stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób poprzez stosowanie środków postpenalnych. Założenia i rzeczywistość”* właściwie określa tematykę niniejszej rozprawy, a w swojej pierwszej części wykorzystuje tytuł podstawowej dla tematu pracy ustawy z 2013 r. Należy stwierdzić, że tytuł dysertacji jest adekwatny do jej treści, która w całości zawiera się w tematyce określonej w tytule.

Autorka rozprawy doktorskiej wskazując co było jej inspiracją, powołuje się na swoje doświadczenia wynikające z wykonywania zawodu adwokata w Izbie Adwokackiej w Płocku, z ramienia której była pełnomocnikiem pacjentów Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym. Wskazuje też, że podjęta tematyka jest interesująca zarówno z punktu widzenia dogmatyki prawa, jak i praktyki stosowania wprowadzonych regulacji prawnych. Celem recenzowanej rozprawy doktorskiej w zamyśle jej Autorki jest kompleksowe opisanie przedmiotowego postępowania z uwypukleniem jego ustawowych i polityczno-kryminalnych założeń w zderzeniu z praktyką, w kontekście podstawowych zasad prawa, praw człowieka i pacjenta, a nade wszystko ochrony bezpieczeństwa potencjalnych pokrzywdzonych, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i ogólnospołecznym. Oceniając

zasadność tak zakreślonych przesłanek podjęcia przez Doktorantkę analizowanej problematyki, można je uznać za zrozumiałe i wystarczające.

W swojej rozprawie Doktorantka posługuje się dwiema metodami badawczymi: dogmatycznoprawną i empiryczną, przy czym tę drugą można podzielić na analizę statystyczną oraz analizę indywidualnych przypadków. Obie metody badawcze umożliwiły pogłębione zbadanie tematu oraz przedstawienie faktycznego funkcjonowania omawianych przepisów w praktyce. Ich wykorzystanie uznać należy za właściwe i wystarczające do szerokiego oraz gruntownego przedstawienia problematyki wskazanej w tytule rozprawy i wyciągnięcia prawidłowych ocen oraz wniosków. Należy też dodać, że pod względem warsztatowym oraz językowym rozprawa doktorska nie budzi zastrzeżeń, a jej Autorka umiejętnie posługuje się językiem prawniczym.

Dokonany wybór materiałów źródłowych i publikacji świadczy o dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i umiejętności właściwego wykorzystania pozycji przydatnych dla omówienia podjętego tematu. *Bibliografia* wykazana na stronach 276-305 zawiera 41 aktów prawnych, 126 pozycji z piśmiennictwa, 100 pozycji z Internetu, 59 orzeczeń sądowych, a także 30 innych źródeł (opinii, raportów itp.). Zasadna jest ocena, iż Doktorantka przeprowadziła obszerną kwerendę, w wyniku której zebrała bogatą bazę źródłową i wykorzystała istotne dla rozważanej problematyki prace i dokumenty źródłowe.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska to opracowanie liczące 309 stron. Dysertacja składa się z pięciu rozdziałów, rozpoczyna się *Spisem treści* i *Wstępem*, a zamyka ją *Zakończenie*, po którym widnieje *Bibliografia* oraz *Streszczenie*. Pod względem ogólnej struktury podziału treści recenzowana praca nie budzi zastrzeżeń. Autorka przyjęła właściwą konstrukcję podziału treści i logicznie podzieliła zagadnienia merytoryczne pomiędzy poszczególne rozdziały. Objętość rozdziałów jest różna: rozdział pierwszy ma 36 stron, rozdział drugi - 62, rozdział III - 18, rozdział IV - 61, a rozdział V - 59. Taki podział jest uzasadniony tematyką poszczególnych rozdziałów. Intytulacja poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów również nie budzi zastrzeżeń.

We *Wstępie* dysertacji (s. 6-12) przedstawione zostały szczegółowe zamierzenia badawcze w formie 23 pytań, podzielonych na dwie grupy. Pierwsza z nich obejmuje 14 pytań badawczych, które można streścić:

- czy w 2013 r. można było przyjąć inne przepisy i czy myślano wówczas wyłącznie o sprawcach objętych amnestią z 1989 r., czy też chciano przy okazji stworzyć system postępowania do innych podobnych sprawców?,

- czy zasadne jest izolowanie sprawców po odbyciu przez nich kary z powodu potencjalnego zagrożenia dla bezpieczeństwa innych osób?,
- czy przesłanki uznania za sprawcę niebezpiecznego podlegającego stosowaniu środków postpenalnych są określone właściwie, czy oparcie się sądu na opiniach biegłych w tej kwestii jest adekwatne i wystarczające, czy jest możliwe określenie ustawowych jednolitych kryteriów sprawcy niebezpiecznego, i czy objęcie specjalnym postępowaniem niezależnie od wysokości orzeczonej i odbytej kary pozbawienia wolności jest odpowiednie?,
- czy słusznie przedmiotowe postępowanie jest rodzajem postępowania cywilnego, czy właściwym rozwiązaniem jest powierzenie istotnej roli w tym postępowaniu dyrektorowi zakładu karnego, czy rozwiązania dotyczące właściwości sądu w przedmiotowym postępowaniu są zasadne, i jakim rodzajem postępowania jest w rzeczywistości to postępowanie?
- czy ograniczanie lub pozbawianie niektórych praw pacjenta w ośrodku jest uprawnione?,
- czy alternatywne objęcie sprawcy niebezpiecznego nadzorem lub umieszczeniem w ośrodku jest spójne?,
- czy system postępowania ze sprawcami niebezpiecznymi wymaga zmiany?

Druga grupa liczy 9 pytań badawczych skoncentrowanych na funkcjonowaniu ośrodka, które można streścić:

- ilu pacjentów przebywało w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym i jaka jest struktura jego personelu?,
- jak sądy rozpoznają wnioski dyrektorów zakładów karnych?,
- jak pacjenci ośrodka oceniają pobyt i jak można poprawić warunki bytowe?,
- jakie zmiany w przepisach usprawniłyby system traktowania osób uznanych za niebezpieczne, i czy w niektórych przypadkach lepszym rozwiązaniem nie byłoby umieszczenie ich w zakładzie psychiatrycznym?,
- jakiego wsparcia udzielać osobom opuszczającym ośrodek?.

Tak postawione bardzo liczne pytania badawcze stanowią punkt wyjścia do dalszych badań naukowych nad podjętym tematem. Można jedynie wyrazić zastrzeżenie, co do sposobu ich przedstawienia. Wydaje się, że wskazane byłoby na początku określenie ogólnych hipotez badawczych, a następnie odniesienie się do nich w formie szczegółowych pytań badawczych, niekoniecznie aż tak licznych, gdyż połączenie niektórych z nich w ramach wspólnego kontekstu jest możliwe.

W rozdziale pierwszym rozprawy zatytułowanym: *Wprowadzenie postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*,

rozwiązania go poprzedzające, jego założenia i oceny (s. 13-48), zamieszczone zostały cztery podrozdziały. Autorka w pierwszej kolejności przedstawia funkcjonowanie podobnych rozwiązań w przeszłości, takich jak „zakład dla niepoprawnych” stanowiący środek zabezpieczający według Kodeksu karnego z 1932 r., a także „nadzór ochronny” i „ośrodek przystosowania społecznego” uregulowane w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym wykonawczym z 1969 r. Stanowią one właściwy punkt odniesienia do oceny współczesnych rozwiązań. Następnie Autorka przechodzi do współczesnych prób uregulowania tego zagadnienia, począwszy od nowelizacji Kodeksu karnego w 2012 r., a następnie koncentrując się na projekcie ustawy z 2013 r., którego geneza sięga ustawy o amnestii z 1989 r. W jasny sposób przybliża okoliczności społeczno-polityczne założeń amnestii w stosunku do recydywistów i wskazuje na przejściowy brak możliwości orzekania w polskim systemie karnym w latach 90. XX w. kar najsurowszych w postaci kary śmierci i kary dożywotniego pozbawienia wolności. W tym kontekście przybliża szczegółowo sprawę Mariusza Trynkiewicza skazanego czterokrotnie na karę śmierci za czterokrotne zabójstwo chłopców na tle seksualnym, któremu ustawa amnestyjna zamieniła te kary na karę 25 lat pozbawienia wolności, a której wykonanie nastąpiło z dniem 11 lutego 2014 r. Jak wskazuje Doktorantka, był on swoistym pierwowzorem sprawcy, który legł u podstaw uchwalenia tej ustawy, a od jego nazwiska ustawę z 2013 r. nazywano potocznie „lex Trynkiewicz”, tudzież „ustawą o bestiach”. Rozdział kończy się przedstawieniem opinii i poglądów przedstawicieli nauki oraz innych podmiotów prawnych i medycznych na temat założeń postępowania z osobami niebezpiecznymi, zawartych w projekcie nowej ustawy. Wypada podkreślić, że przedstawienie w pierwszym rozdziale omawianych zagadnień w ujęciu historycznym, pozwoliło na prześledzenie genezy i rozwoju specjalnych środków postpenalnych, stanowiąc właściwe wprowadzenie do tematu pracy doktorskiej.

O ile pierwszy rozdział ma charakter wprowadzający, o tyle trzy kolejne mają kluczowe znaczenie dla podjętej tematyki zakreślonej w tytule dysertacji. Rozdział drugi zatytułowany: *Przesłanki i tryby uznania za osobę stwarzającą zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* (s. 49-110), zawiera pięć podrozdziałów. Doktorantka podejmuje w tym rozdziale szczegółowe rozważania nad pojęciem osoby stwarzającej zagrożenie, wychodząc od ustawowych przesłanek wymienionych w art. 1 ustawy z 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Zalicza do nich: 1) odbywanie kary pozbawienia wolności lub kary 25 lat pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym, 2) stwierdzenie u skazanego występowania zaburzenia psychicznego w postaci upośledzenia

umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych, 3) wystąpienie wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat. Autorka opisuje wszystkie istotne aspekty związane z interpretacją i stosowaniem tych przepisów, wskazując na wzajemne relacje, odrębności i niejasne znaczenie niektórych pojęć. Po omówieniu przesłanek rozdział zawiera charakterystykę postępowania w sprawie uznania osoby osadzonej za stwarzającą zagrożenie, wychodząc od opinii psychiatrycznej i psychologicznej o jej stanie zdrowia, poprzez wniosek dyrektora zakładu karnego do sądu o uznanie takiej osoby za stwarzającą zagrożenie, aż po procedurę sądową wraz z powołaniem biegłych. Ten ostatni etap postępowania został omówiony bardzo wnikliwie, toteż poświęcony temu ostatni podrozdział stanowi aż połowę rozdziału. Należy dodać, że w tym rozdziale Doktorantka wykazała się umiejętnością odpowiedniego łączenia języka psychologii i medycznego (psychiatrycznego) z językiem prawniczym, bez uszczerbku dla żadnego z nich, w sposób zrozumiały i przystępny dla prawnika, co w przypadku opisywania tego rodzaju zagadnień jest bardzo istotne, gdyż bazując na funkcjonujących w psychologii, psychiatrii i prawie pojęciach, umożliwia właściwe zrozumienie tych specjalistycznych zagadnień.

Kolejne dwa rozdziały pracy poświęcone są dwóm środkom postpenalnym: nieizolacyjnemu w postaci nadzoru prewencyjnego i izolacyjnemu w postaci pobytu w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Rozdział trzeci nosi tytuł: *Nadzór prewencyjny jako nieizolacyjny środek postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* (s. 111-128). Dzieli się on na cztery podrozdziały. Ten rozdział poddaje szczegółowej analizie nieizolacyjny środek postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie w postaci nadzoru prewencyjnego, dużo uwagi poświęcając zadaniom Policji. Jak wskazuje Autorka, nadzór prewencyjny ma zastosowanie wobec osoby stwarzającej zagrożenie, która nie została umieszczona w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Wiąże się on z mniejszym stopniem dolegliwości niż umieszczenie w ośrodku, gdyż osoba nim objęta pozostaje na wolności, a jednocześnie jest zobowiązana do wykonywania określonych obowiązków. Jego podstawowym mankamentem jest jednak to, że prowadzi on jedynie do zmniejszenia niebezpieczeństwa popełnienia nowego przestępstwa, ale go nie eliminuje. Wykonywanie czynności związanych z nadzorem w zasadniczej części spoczywa na funkcjonariuszach Policji, którzy w celu ograniczenia zagrożenia ze strony osoby je stwarzającej mają do dyspozycji zespół czynności służbowych, w tym operacyjno-rozpoznawczych, co niestety

zupełnie wyklucza aspekt terapeutyczny. Nadto nie ma kontroli sądowej oraz obowiązku informowania sądu o przebiegu nadzoru. Doktorantka szczegółowo opisuje wykonywanie nadzoru prewencyjnego przez funkcjonariuszy Policji, opisując podział obowiązków i elementy kontroli w strukturach Policji. Zwraca przy tym uwagę, że Policja nie ma do dyspozycji konkretnych narzędzi, np. monitoringu elektronicznego, co znacznie ogranicza skuteczność nadzoru. Jako jedno z rozwiązań tego problemu wskazuje na wykorzystanie w tym zakresie istniejącego już systemu dozoru elektronicznego. W ostatnim podrozdziale Autorka starannie analizuje podstawy uchylenia nadzoru prewencyjnego przez sąd na wniosek odpowiedniego komendanta Policji, ze względu na brak przesłanek ustawowych do jego stosowania lub z powodu umieszczenia osoby objętej uprzednio nadzorem w ośrodku. Na koniec zwraca uwagę na istniejące problemy kompetencyjne sądów w tym zakresie.

Rozdział czwarty rozprawy zatytułowany: *Pobyt w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym jako izolacyjny środek postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* (s. 129-189), podzielony jest na sześć podrozdziałów. Rozdział ten ma szczególne znaczenie dla tematu dysertacji. Doktorantka omawia w nim najważniejszy i najskuteczniejszy środek postpenalny, a zarazem budzący największe kontrowersje. Na początku porusza bardzo ważny problem, a mianowicie, w jakim stopniu psychiatria ma zastępować wymiar sprawiedliwości realizując jego podstawowe zadania, będąc jednakże dziedziną nauki mającą przede wszystkim wspierać i leczyć osoby chore oraz zaburzone psychicznie, bez wykluczania i stygmatyzacji takich osób. Autorka wskazuje, że istotnym zagadnieniem jest właściwe ustalenie statusu osoby przebywającej w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym, a więc czy jest to „osoba przebywająca w ośrodku”, czy „osoba będąca pacjentem”. Z tym wiąże się z kolei niejasny zakres przysługujących w ośrodku świadczeń zdrowotnych, realizujących konstytucyjne prawo jednostki do ochrony zdrowia, a także występujące ograniczenia w zakresie realizacji tego prawa. W tym kontekście Doktorantka słusznie zauważa, że celem bezpośrednio wskazanym przez ustawodawcę jest poprawa stanu zdrowia oraz zachowania osoby umieszczonej w ośrodku, tak by swoim zachowaniem nie stwarzała już zagrożenia dla życia, zdrowia i wolności seksualnej innych osób. Realizacji tego celu służyć może w pierwszej kolejności terapia psychologiczna połączona z leczeniem farmakologicznym, o czym decyduje kierownik tego ośrodka, który sporządza indywidualny plan terapii. W tym zakresie Doktorantka zasadnie wywodzi, że Kierownik powinien posiadać wykształcenie specjalistyczne, tymczasem Minister Zdrowia w konkursie na to stanowisko ogłoszonym w 2023 r. wskazał ogólnie wymóg wyższego wykształcenia, a konkurs wygrała osoba z tytułem

magistra, pracująca dotąd na stanowisku administracyjno-ekonomicznym, w miejsce poprzedniego kierownika, który był doktorem nauk medycznych. W dalszej części rozdziału omówione zostały elementy strukturalne ośrodka oraz jego status. Autorka omawia też liczne braki w wyposażeniu technicznym ośrodka i wskazuje na zbyt małą ilość miejsc, co bezpośrednio rzutuje na warunki bytowe i skuteczność prowadzonych terapii. Zauważa, że wieloletnim problemem jest brak rozbudowy Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie przewidzianego na zaledwie 60 łóżek. Utworzony w 2021 r. – w założeniu na czas rozbudowy ośrodka w Gostyninie – Oddział Zamiejscowy w Czersku na 40 łóżek, ma nie tylko charakter tymczasowy, ale także nieodpowiednią, bo typowo penitencjarną infrastrukturę, gdyż wcześniej pełnił funkcję zamkniętego Oddziału Zewnętrznego Zakładu Karnego w Koronowie. Następnie Doktorantka starannie charakteryzuje prawa i obowiązki osoby przebywającej w ośrodku, dużo uwagi poświęcając środkom przymusu bezpośredniego stosowanym wobec tych osób. Kolejny aspekt prawny poruszony w tym rozdziale, to obowiązek podejmowania przez sąd – nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy – decyzji, na podstawie opinii lekarza psychiatry, co do niezbędności dalszego pobytu każdej osoby przebywającej w ośrodku. Ostatni podrozdział dotyczy wypisania z ośrodka, budzący na gruncie regulacji prawnych niejasności i kontrowersje, które zostały odpowiednio wykazane. Oceniając ten bardzo ważny rozdział dysertacji, należy uznać, że wszystkie zawarte w nim zagadnienia zostały przedstawione starannie, odpowiednio szczegółowo i w wystarczającym zakresie. W określonych aspektach Doktorantka dokonuje przy tym krytycznej oceny obowiązujących regulacji i stara się wskazać możliwe rozwiązania ustalonych problemów.

Rozdział piąty jest ostatnim rozdziałem dysertacji, noszącym tytuł: *Rzeczywistość postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* (s. 190-248). Na ten rozdział składają się cztery podrozdziały. Rozdział ten ma charakter empiryczny i zawiera prezentację oraz analizę danych pozyskanych w ramach badań. Zostały one przeprowadzone w 2024 i 2025 r. Dane doskonale obrazują funkcjonowanie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie oraz jego Oddziału zamiejscowego w Czersku w różnych aspektach, dotyczących zarówno pacjentów, jak i pracowników. Dane te Doktorantka pozyskała w Dyrekcji Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Osobnym elementem badań była działalność Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie spraw dotyczących osób przebywających w ośrodku, a także postępowań sądowych w zakresie dalszego pobytu w ośrodku lub wypisania z niego. Dane te zostały udostępnione w 2024 r. przez Biuro

Rzecznika Praw Obywatelskich. Z kolei dane dotyczące postępowań toczących się przed sądem w zakresie dalszego w nim pobytu oraz wypisania z niego pochodzą z właściwego miejscowo Sądu Okręgowego w Płocku, udostępnione w 2024 r. przez jego prezesa. W dalszej części rozdziału Doktorantka analizuje po trzy wybrane sprawy w dwóch zakresach: 1) zastosowania środków postpenalnych w postaci nadzoru prewencyjnego i umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, 2) ustalenia potrzeby dalszego pobytu w ośrodku i zwolnienia z niego. Informacje o tych sprawach zostały uzyskane z udostępnionych akt postępowań sądowych wraz z opiniami biegłych sądowych oraz specjalistów zatrudnionych w ośrodku, a następnie opisane po anonimizacji danych osobowych pacjentów. Ostatnim elementem tego rozdziału jest prezentacja opinii osób przebywających w ośrodku, uzyskanych w trakcie rozmów Autorki z pacjentami ośrodków w Gostyninie i w Czersku w latach 2018-2025, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków zawodowych pełnomocnika pacjentów ośrodka. Opinie te stawiają izolacyjny środek postpenalny w postaci pobytu w ośrodku w bardzo złym świetle, poczynając od kwestii najważniejszej, czyli postrzegania przez samych pacjentów umieszczenia ich w ośrodku jako działania bezprawnego, sprzecznego z Konstytucją RP i normami prawa międzynarodowego, gdyż – jak twierdzą – odbyli już orzeczone kary pozbawienia wolności, a pobyt w ośrodku odbierają jako „kolejną karę bez wyroku”, a kończąc na bardzo złych warunkach bytowych. Analiza badań zaprezentowanych w tym rozdziale została przeprowadzona przez Doktorantkę prawidłowo i zawiera cenne spostrzeżenia. Tę część pracy należy szczególnie docenić, gdyż nie zawsze prace doktorskie zawierają warstwę empiryczną. Badania takie zawsze podnoszą wartość teoretycznego opracowania, gdyż łączą teorię z praktyką i mogą wykazać różnego rodzaju mankamenty oraz nieprawidłowości w zakresie stosowania odnoszących regulacji prawnych. W tym kontekście należy ocenić, że Doktorantka wykonała rzetelnie cenną pracę w obszarze badań empirycznych z podjętego w pracy tematu.

Pracę wieńczy *Zakończenie* (s. 249-275). Autorka odnosi się w nim do postawionych na początku pytań badawczych, a w ramach podsumowania całej pracy poddaje też ocenę i zdecydowanej krytyce obowiązujący stan prawny wynikający z ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, jak też stan infrastruktury i warunki bytowe panujące w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie i Oddziale Zamiejscowym w Czersku. Z tych powodów Doktorantka optuje za gruntowną zmianą całego systemu stosowania izolacyjnego środka postpenalnego w postaci umieszczenia osoby stwarzającej zagrożenie bezpieczeństwa innych osób w tego typu

ośrodka. Jak stwierdza, ustawa z 2013 r. powstawała pod silną presją społeczną i w pośpiechu z powodu przeoczenia przez rządzących zbliżającego się końca odbywania kary 25 lat pozbawienia wolności przez Mariusza Trynkiewicza, pierwowzoru tzw. bestii, co niewątpliwie miało negatywny wpływ na efekt końcowy procesu legislacyjnego. Podkreśla, że pacjenci ośrodka pobyt w nim uważają za bezprawny i będący w ich mniemaniu kolejną karą więzienia, mimo odbycia całej kary pozbawienia wolności orzeczonej przez sąd w wyroku. Autorka zwraca uwagę na kontrowersje wokół ustawowych przesłanek uznania osoby za stwarzającą zagrożenie, w szczególności brak określenia długości orzeczonej kary pozbawienia wolności, brak doprecyzowania minimalnego okresu wykonywania tej kary w systemie terapeutycznym, nieprecyzyjność określenia ocennej i nieweryfikowalnej przesłanki prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa w przyszłości. Doktorantka uważa, że powierzenie dyrektorom zakładów karnych inicjowania całej procedury, nie daje możliwości weryfikacji z zewnątrz przypadków pominięcia innych osadzonych, którzy w efekcie nie zostali objęci tą procedurą, choć spełniali kryteria ustawowe. Zauważa, że w postępowaniu sądowym w praktyce ma miejsce przerzucenie procesu decyzyjnego na biegłych, mimo formalnej decyzyjności sądów, ze względu na konieczność posiadania wiedzy specjalistycznej w dziedzinie psychologii, psychiatrii i seksuologii. Krytycznie ocenia też sędowanie procedury sądowej w skali całego kraju na jeden Sąd Okręgowy w Płocku, a *de facto* na jednego sędziego i jego zastępcę, a w ślad za tym obarczenie wykonywaniem obowiązków pełnomocników procesowych członków jednej Izby Adwokackiej w Płocku, ze względu na właściwość miejscową Sądu Okręgowego w Płocku. Wyraża też zastrzeżenia co do właściwości sądu cywilnego, zamiast sądu karnego, na co dzień lepiej obeznanego z tymi zagadnieniami, gdyż orzekającego kary pozbawienia wolności. Dokonuje także krytycznej oceny ośrodków w Gostyninie i w Czersku, zarzucając niesprzyjające celom terapeutycznym złe warunki bytowe i infrastrukturę w znacznym stopniu typową dla zakładów penitencjarnych. W tym zakresie krytykuje częste zmiany kadry terapeutycznej niesprzyjające procesowi terapeutycznemu i zniechęcające pacjentów ośrodka do poddania się takim działaniom, a także ograniczenia w dostępie do specjalistów oraz w zakresie wyboru lekarza i placówki medycznej przez pacjentów ośrodka. Odnosząc się do zakończenia stosowania tego środka, stawia zarzut nadmiernej uznaniowości w zakresie opuszczenia na stałe ośrodka przez pacjenta i brak realnej pomocy ze strony państwa osobom opuszczającym ośrodek.

Zakończenie pracy zawiera zatem szereg cennych spostrzeżeń na temat istotnych mankamentów funkcjonującego systemu postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie. Zabrakło mi jednak zaprezentowania w jednym miejscu autorskiej propozycji zmienionego

lub całkowicie nowego systemu środków postpenalnych. Nasuwa się pytanie, jak Doktorantka uregulowałaby dzisiaj cały ten system, czy ma jakąś wizję w tym zakresie, a jeśli tak, to jak taki system miałby wyglądać, i czy jest możliwe stworzenie nowego systemu z pożytkiem dla osób stwarzających zagrożenie, z uwzględnieniem podstawowego przedmiotu ochrony, jakim jest bezpieczeństwo innych osób, w tym dzieci, narażonych na ataki ze strony takich osób? Należy też zauważyć, że Autorka w kilku miejscach *Zakończenia*, mimo iż podsumowuje te zagadnienia, uchyla się od udzielenia odpowiedzi na postawione pytania. Na s. 252 formułuje pytanie, czy w 2013 r. było możliwe stworzenie innego rozwiązania, niż to, które przyjęto w uchwalonej ustawie, a więc czy można było wprowadzić inny system postępowania ze sprawcami niebezpiecznymi, którzy odbyli karę 25 lat pozbawienia wolności, uwzględniając ówczesne uwarunkowania społeczno-polityczne i prawne, które towarzyszyły procesowi legislacyjnemu? Na s. 257 zadaje pytanie, czy obecnie ustawodawca powinien określić bardziej precyzyjne i jednolite kryteria oceny stanu niebezpieczeństwa ze strony sprawców? Na kolejnej zaś stronie pyta, czy przesłankę prawdopodobieństwa popełnienia czynu, powiązaną bezpośrednio ze zdrowiem psychicznym człowieka, można w ogóle ująć i precyzyjnie opisać w przepisach, i czy powinna ona pozostać jako przesłanka ustawowa? Pierwsze pytanie Autorka nazywa otwartym, a dwa kolejne oczywistymi, ale stwierdza, że muszą one pozostać bez odpowiedzi. Nie do końca wiadomo, czy Doktorantce chodzi o trudności w udzieleniu na nie merytorycznej odpowiedzi, czy może o brak reakcji ze strony państwa, a ściślej ustawodawcy. Uważam, że w razie publikacji niniejszej rozprawy, warto byłoby rozwiązać tego typu wątpliwości i zmierzyć się z tymi pytaniami, nie pozostawiając ich bez wyraźnych odpowiedzi. Zapewne dla czytelnika przyszłej monografii, podobnie jak dla recenzenta rozprawy, bezcenne byłoby zapoznanie się ze stanowiskiem samej Autorki we wskazanych kwestiach. Możliwe, że odpowiedzi na te trudne pytania należy poszukiwać w szerszym kontekście prawnoporównawczym, sięgając do rozwiązań obowiązujących w tym zakresie w prawodawstwach innych państw. Wyrażam też dość oczywistą sugestię, aby wzmiankowany na końcu projekt nowelizacji ustawy z 2013 r., zapowiadany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w razie jego udostępnienia uwzględnić w przyszłej publikacji i poddać wnikliwej ocenie.

Konkludując, nie mam żadnych wątpliwości, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska zasługuje na pozytywną ocenę. Strona merytoryczna pracy nie budzi zastrzeżeń. Lektura dysertacji nie budzi wątpliwości, że Autorka jest doświadczonym praktykiem, od lat wykonującym zadania pełnomocnika osób umieszczonych w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, a bezpośrednie doświadczenie uzyskane w

ramach tych obowiązków umożliwiło Jej dokonanie rzetelnej i kompleksowej oceny całego systemu postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie bezpieczeństwa innych osób, i niewątpliwie miało też wpływ na wysoki poziom zawartych w pracy rozważań i ocen naukowych. Bibliografia wskazuje na dobrą znajomość literatury przedmiotu oraz głównych poglądów przedstawicieli nauki i orzecznictwa z zakresu poruszanej problematyki. Autorka wykazała umiejętność właściwego rozwiązywania złożonych problemów naukowych i napisała wartościową pracę doktorską, stanowiącą ważny głos w dyskusji nad nowym kształtem przepisów ustawowych regulujących stosowanie środków postpenalnych w polskim systemie prawnym, co ważne, w okresie prowadzonych prac nad nowelizacją tych przepisów.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani magister Anny Michaliny Wochowskiej-Petrykowskiej zawiera oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, Autorka zaprezentowała w niej ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki prawne i wykazała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a zatem rozprawa ta spełnia wymogi zawarte w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2024 r. poz. 1571 ze zm.). Wnoszę zatem o dopuszczenie Pani mgr Anny Michaliny Wochowskiej-Petrykowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, dnia 28 lipca 2025 r.

dr hab. Janusz Sawicki, prof. UWr
.....